

Nie każdy, nie do każdego pomieszczenia, i nie do każdego telewizora, potrzebuje armaty. Roth zaproponował belkę o bardzo małym profilu poprzecznym – bardziej do powieszenia niż do postawienia – i proporcjonalny bezprzewodowy subwoofer.

Roth BAR3



Część centralną zajmuje sporych rozmiarów jasnobłękitny wyświetlacz LCD (11,5 x 2cm), pokazujący całą masę informacji, na środku jest zegar, powyżej kalendarz, a poniżej siedem dotykowych pól sterujących. Liczba wejść jest ograniczona do minimum: cyfrowe optyczne (Toslink) oraz dwa analogowe mini-jacki. Jest też jednak Bluetooth, a to wiele zmienia. Złapałem się podczas pisania tego tekstu na podświadomym przywiązaniu do gniazdek i kabli, a przecież młode pokolenie zwraca teraz uwagę zupełnie na coś innego – jeśli jest Bluetooth lub Airplay, to w ogóle żadne gniazda i kable nie są już potrzebne, i trzeba się do takiego stanu rzeczy przyzwyczajać. Zgaduję, że pisząc podobny tekst za 2 lata, w ogóle nie będzie się dyskutowało na temat przyłączy, bo będzie obowiązywał jakiś nowy uniwersalny standard do wszystkiego, a belka i sub będą zasilane również bezprzewodowo.

Gdy już się wydawało, że nie będzie o czym pisać, zacząłem sprawdzać, co kryje się pod różnymi funkcjami, i wtedy zaskoczyło mnie bogactwo predefiniowanych ustawień. Mamy trzy podstawowe tryby pracy: Movie/Music/TV i każdy z nich ma swoje ustawienia drugiego rzędu, a – co najciekawsze – każde naprawdę brzmi odmiennie. Movie: Cinema/Sport/Game. Music: Small Hall/Large Hall/Opera/Through. A TV to po prostu gadająca telewizja – w sumie 8 różnych charakterów brzmienia i wszystkie dostępne pod dedykowanymi przyciskami na pilocie, tak jak i przyciemnianie wyświetlacza czy regulowanie mocy suba. Im dłużej bawiłem się ustawieniami, tym bardziej byłem pełen uznania dla inżynierów z Rotha, że zaprojektowali tę niedrogą belkę tak, a nie inaczej. Uwaga – ponieważ belka nie ma wbudowanego żadnego dekodera Dolby ani DTS, więc w menu telewizora trzeba ustawić jako sygnał wychodzący PCM. Biorąc pod uwagę kompaktowe wymiary obudowy, jeśli zafundujemy sobie przewód

Toslink z lepszym wtykiem niż ten z kompletu, będziemy mieli problem z postawieniem belki – mój z metalowym wtykiem, wystając po włożeniu na 3,7 cm, był przynajmniej o te 7 mm za długi (by Bar 3 mógł stać na własnych nogach) – więc albo go trzeba powiesić, albo po prostu używać kabelka z kompletu. Belka i sub są zasilane przez transformatoriki zintegrowane z wtyczkami (podobne do zasilaczy smartfonów, tylko szersze).

W komplecie znajdziemy też przewód analogowy 1,5 m RCA-mini-jack i wieszaki ze śrubami.



Tak wygląda symboliczna liczba złącz, ale Bluetootha przecież nie widać.



Gdyby jeszcze był w tym budzik...



Wszystko pochowane, ale gra dobrze

ODSŁUCH

Producent był bardzo enigmatyczny w specyfikacji urządzenia. Na pewno wiadomo tyle, że za grillem z metalowej perforowanej blachy umieszczono po trzy przetworniki nisko-średniotonowe i kopułce wysokotonowej na kanał (w układzie dwukanałowym). Równie niewiele wiadomo o głośniku w subie – jest tak zabudowany, że kompletnie go nie widać. Ale o ile sobie dworowałem na początku z rozmiarów urządzenia, to finalnie okazało się, że dzięki zewnętrznemu subwooferowi system gra o wiele lepiej od modeli w podobnej cenie, ale bez subwoofera. Nie jest to wielki bas, lecz jest go wystarczająco dużo, by w mniejszym pokoju czuć dostateczny fundament. System potrafi grać dość głośno i proporcjonalnie, dając też czytelne dialogi. W sferze umiejętności podstawowych, ważnych przecież dla urządzenia mającego poprawić dźwięk z telewizora przy umiarkowanej cenie, zadanie zostało wykonane w stu procentach. O żadnym bogactwie barw, definicji i detaliczności nie będę przecież pisał. Ten dźwięk jest po prostu normalny i wyraźnie lepszy niż z jakiegokolwiek telewizora.

BAR 3

CENA: 1300 ZŁ

DYSTRYBUTOR: HORN DISTRIBUTION
www.horn.pl

WYKONANIE

Plaska belka (raczej do powieszenia) z dużym i czytelnym wyświetlaczem.

FUNKCJONALNOŚĆ

Bluetooth, bezprzewodowy subwoofer, brak HDMI; poręczne urządzenie do niewielkiego pokoju, gdzie łatwiej dotknąć panelu sterującego niż szukać pilota.

BRZMIENIE

Normalne, zrównoważone, czytelne – poprawi dźwięk z każdego telewizora. Warto poeksperymentować z ustawieniami, nie patrząc na ich nazwy – u mnie w salonie najlepiej grał Small Hall.

Wymiary belki [mm]:	85 x 1000 x 50
Wymiary subwoofera [mm]:	295 x 307 x 182
Głośniki	2 x b.d. wysokotonowe + 6 x b.d. średniotonowe / 1 x b.d. niskotonowy
Masa [kg]:	7,02 (razem)
Wejścia:	Toslink/2 x mini-jack/Bluetooth
Subwoofer:	tak (bezprzewodowy)
Pasma [Hz – kHz]	40–20
Moc [W]	2 x 40 + 60
Inne	wieszaki ze śrubami/Toslink/RCA - 3,5 mm/pilot